

Robert Skoczek

Cechy fonostylistyczne mowy spontanicznej w tekstach czytanych : analiza akustyczna oraz implikacje dydaktyczne

Lingwistyka Stosowana / Applied Linguistics / Angewandte Linguistik nr 3,
265-278

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Robert SKOCZEK

Politechnika Radomska/ NKJO Chełm

Cechy fonostylistyczne mowy spontanicznej w tekstach czytanych. Analiza akustyczna oraz implikacje dydaktyczne

1. Wstęp

Współczesne językoznawstwo plasuje tekst jako jednostkę lingwistyczną zarówno w formie pisemnej, jak i mówionej. Tekst, niezależnie od tego, czy jest to trywialna rozmowa czy opowiadanie Kleista, osadzony jest w ścisłych ramach kontekstowo-sytuacyjnych. Liczne teksty, które są produkowane i odbierane przez użytkowników języka, wykazują obok przekazywanych treści również cechy stylistyczne, właściwe dla danego gatunku tekstu.

W przypadku tekstów pisanych bezsporny jest fakt, że niektóre z nich zgodnie z zamysłem autora przeznaczone są do zaprezentowania przed audytorium. W każdym czytany tekst wpisany jest dzięki temu nowy twórca, który dopełnia artyzmu głównego autora własną interpretacją głosową. Każdy lektor staje się też tym samym współtwórcą tekstu. To on właśnie czyni użytek z różnorodnych środków fonacyjno-artykulacyjnych, dostosowując je, ich rodzaj i ilość, do rodzaju tekstu. Tym samym tekst przeznaczony do głośnego czytania implikuje wielu współtwórców, tj. jednego autora, ale wielu interpretatorów, którzy stwarzają w pewnym sensie tekst na nowo.

Podstawą tzw. mowy reprodukowanej (odczyt, recytacja, odczyt oparty na manuskrypcie itp. por. E. Stock 1996: 70), jest – w przeciwieństwie do tzw. mowy spontanicznej – wymowa, na którą oddziałuje tekst pisany. Niemniej jednak wraz ze stylem, wynikającym z gatunku tekstu, w ścisłym związku pozostaje cała gama środków fonostylistycznych, które to znowu osadzone są w kompleksie czynników językowych i pozajęzykowych.

2. Stan badań nad fonostylistyką tekstów czytanych

Dotychczasowe kodyfikacje w okrojony sposób poświęcają uwagę niemieckiej fonostylistyce i traktują ową wariantowość niemieckiej wymowy standardowej

jako formę stylistyczną, która pojawia się w sposób intuicyjny u wyszkolonych mówców, lektorów i interpretatorów. Ponadto daleko idące redukcje głosek, które pojawiają się samoczynnie w mowie w zależności od wyżej wymienionego kompleksu czynników sytuacyjno-kontekstowych, uznawano za niedbałość i łamanie skodyfikowanych norm. Za jedynie poprawny uznawano najwyższy poziom precyzji wymowy, pomimo że nierzadko był on sprzeczny ze stylistyczną strukturą tekstu, która wręcz wymuszała w celu zachowania jego autentyczności zastosowanie pewnych form fonostylistycznych poziomu niższego. Owe restrykcje dotyczą tu głównie pierwszej kodyfikacji wymowy niemieckiej Siebsa oraz późniejszych etapów rozpowszechniania owej idei przez komitet redakcyjny Dudena.

Poważnie do tego problemu podeszli dopiero fonetycy z kręgu naukowców Hansa Krecha, którzy zauważyli ów deficyt oraz jako pierwsi traktowali o różnorodności fonostylistycznej niemieckiej wymowy standardowej, opisując w Wielkim Słowniku Wymowy Niemieckiej trzy fonostyle (GWDA 1982: 73): (i) fonostyl typowy dla recytacji i podniosłych mów, (ii) fonostyl typowy dla odczytu manuskryptów w mediach oraz odczytu prozy literatury pięknej, (iii) fonostyl typowy dla rzeczowo-neutralnej rozmowy prowadzonej w umiarkowanym tempie mowy.

Powyższy dość skromny trójpodział w GWDA opiera się na klasyfikacji fonostylistycznej niemieckiej wymowy standardowej, dokonanej przez G. Meinholda (1973; 1986), który w swoich przełomowych badaniach podzielił wymowę standardową na cztery płaszczyzny fonostylistyczne. Fonetycy i „mowoznawcy” z Halle, z którymi współpracował Meinhold, nie zaprezentowali jednak w słowniku całej palety wariantów fonostylistycznych, opracowanych przez jенеńskiego naukowca, w szczególności tych, które typowe są dla języka spontanicznego w codziennych potocznych rozmowach.

Wraz z przełomem politycznym w 1989 pojawiły się nowe możliwości współpracy między ośrodkami we wschodnich i zachodnich Niemczech, a owocem ich pracy miała być zaktualizowana norma wymowy dla całych Niemiec. Do przedsięwzięcia przyczynił się także szybki rozwój techniki w ten sposób, że kosztowna aparatura używana dawniej w laboratoriach fonetycznych zastąpiona została nierzadko niekomercyjnymi programami instalowanymi na komputerach osobistych i trafiła przez to do domów prywatnych. Łatwy dostęp do internetu, bogactwo plików audio oraz prosta obsługa oprogramowania przyczyniły się do dygitalizacji korpusu językowego i przeprowadzenia analizy akustycznej na szeroką skalę.

W pracach podjętych w 1990 w ramach projektu nowej kodyfikacji niemieckiej wymowy standardowej fonetycy z Uniwersytetu Marcina Luthra w Halle i z Uniwersytetu w Kolonii przeprowadzili ankiety socjofonetyczne dotyczące wariantów fonostylistycznych języka standardowego. Jeden ze współpracowników tego zacnego gremium naukowego, profesor Eberhard Stock, w wywiadzie radiowym wyjaśnił następująco cel prac nad nową kodyfikacją w aspekcie fonostylistycznym:

„Wir versuchen im Grunde genommen zu erarbeiten ein situationsbezogenes Regelwerk, das heißt, wir wollen Regeln angeben, die vorschlagen, wie in einzelnen Situationen zu sprechen ist. Und das unterscheidet sich, wir sprechen da von Phonostilistik, also wie man einen Brief anders schreibt als einen wissenschaftlichen Aufsatz, so sind wir der Meinung, sollte man auch auf der Bühne anders artikulieren als etwa vor dem Mikrofon und anders artikulieren, sagen wir, in einer Talkshow oder in einem Interview. So etwas, nicht? Also eine situationsbezogene Kodifizierung, in der im Grunde genommen situationspezifische Artikulationsweisen beschrieben werden. Das ist unser Ziel” (Deutschlandfunk, Datum unbekannt).

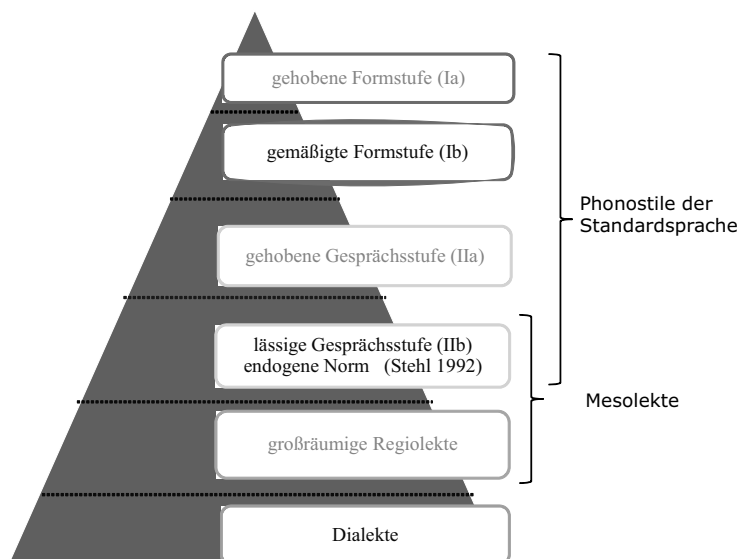
Wiele z form słabych, które zależą od rodzaju tekstu i sytuacji, długo pozostawały poza zainteresowaniem lingwistów lub degradowane były do form wulgarnych języka potocznego, tj. przynależały do mniej starannego mezołektu. K. Kohler (1995: 38) zajmuje jasne stanowisko wobec tego problemu, twierdząc, że formy słabe i zredukowane są czymś naturalnym i powszechnym, nawet w przypadku wyszkolonych mówców w ich mowie reprodukowanej, jak również podczas odczytywania:

„Niemand kann aber ernsthaft fordern, dass auch hier die Hochlautungsnorm zu gelten hat, dass Reduktionen in formbewusstem Sprechen in der Unterhaltung nicht zulässig sind, weil sie der sogenannten Umgangssprache angehören” (K. Kohler 1995: 38).

Pod pojęciem „język potoczny” (Umgangssprache) rozumie się nacechowany dialektalnie mezołekt, który stanowi formę pośrednią między dialektem bazowym a językiem standardowym.

Wymowa standardowa natomiast nie jest pojmowana jako nieosiągalny idealny twór, lecz uwzględnia w swej rozpiętości fonostylistycznej następujące kryteria: (i) na płaszczyźnie segmentalnej jest ponadregionalna, (ii) nie jest przeznaczona jedynie dla elit szkolonych fonetycznie, (iii) brzmi naturalnie i w niezmanierowany sposób dla rodzimych użytkowników, (iv) jej poziom precyzji jest dostosowany do sytuacji i adekwatny pod względem fonostylistycznym, (v) opiera się na normie endogenicznej i egzogenicznej, (vi) dopuszcza zróżnicowania na płaszczyźnie suprasegmentalnej.

Czteropoziomowy podział języka standardowego przez G. Meinholda (1973) został nieznacznie zmodyfikowany oraz wzbogacony o nowe aspekty i kolejne płaszczyzny przez autora niniejszego artykułu (por. R. Skoczek 2006, 2007). Płaszczyzna umiarkowanej precyzji artykulacyjnej (Ia/b) częściowo pokrywa się z fonostylem typowym dla recytacji czy odczytu manuskryptów, opisanym w GWDA.



Schemat 1. Fonostylistyczny podział niemieckiej wymowy standardowej (por. R. Skoczek 2006; 2008).

Należy podkreślić, że wybór każdej z płaszczyzn fonostylistycznych warunkuje splot czynników, które w tym artykule mogą być omówione jedynie w dużym zarysie.

Granice między poszczególnymi poziomami precyzji są „płynne” i otwarte na formy wymowy z niższych płaszczyzn fonostylistycznych. W związku z tym formy słabe, typowe dla płaszczyzny rozmowy, mogą pojawić się jako środek stylistyczny podczas głośnego czytania. Wpływ na to mają takie czynniki językowe, jak: niemiecki centralizujący akcent wyrazowy, typ akcentorytmizujący ‘stress-timed’, tempo mowy, rozmieszczenie redundancji i relewancji przekazywanych treści w ciągu frazowym. Równie istotną rolę odgrywają czynniki pozajęzykowe: (i) stany emocjonalne nadawcy; (ii) sytuacja, w której prowadzi się rozmowę; (iii) pozycja społeczna wobec odbiorcy; (iv) liczba odbiorców komunikatu; (v) zawoilość i rodzaj tematu tekstu; (vi) miejsce; (vii) odległość między nadawcą a odbiorcą.

Według T. Kuzmenko (2006), modyfikacji ulegają również samogłoski w sylabach akcentowanych wyrazów autosemantycznych. Autorka nie precyzuje dystrybucji ani struktur fonotaktycznych owych sylab. Prawdopodobnie ma to miejsce w rozbudowanych grupach intonacyjnych, zwanych również rytmicznymi (E. Stock 1996) lub syntagmami (M. Dłuska 1977), które składają się z kilku grup akcentowych, a które pozbawione są energii artykulacyjnej wskutek przesunięcia głównego akcentu grupowego na ostatni wyraz autosemantyczny w syntagmie.

Liberalizacja norm językowych i tendencja do ich otwarcia na niższe poziomy precyzji powoduje, że wiele redukcji, których pojawienie się w tekstach czytanych

jeszcze przed kilku laty uchodziło za niestosowne, dziś na dobre znalazło swoje miejsce w wyższych płaszczyznach fonostylistycznych.

3. Analiza intrumentalno-audytywna

Podstawą zaprezentowanych wniosków jest badanie instrumentalno-audytywne. Przez analizę odczytów prozy sklasyfikowano formy redukcyjne, których dystrybucja nie ogranicza się, jak do tej pory twierdzono, głównie do płaszczyny fonostylistycznej typowej dla rozmowy, lecz pojawiają się one także w tekstach reprodukowanych. Poszczególne formy słabe przedstawiono spektrograficznie oraz przeanalizowano i sklasyfikowano pod względem ich cech fonostylistycznych.

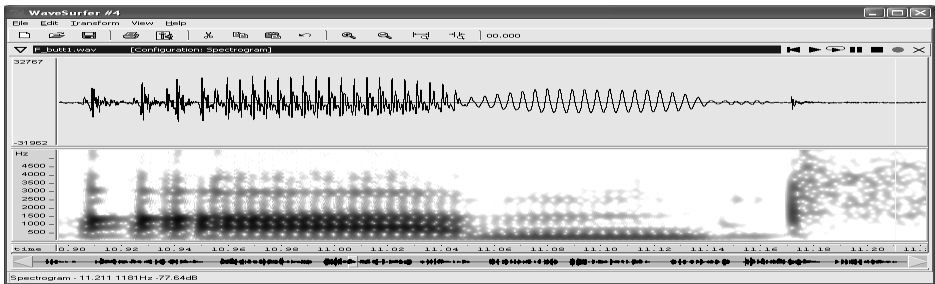
Według G. Meinholda (1973: 96 i n.), umiarkowany poziom precyzji wymowy standardowej, który jest typowy dla reprodukcji tekstów, wykazuje m. in. następujące cechy:

- spółgłoskowa realizacja [r] w kodzie sylaby po samogłoskach krótkich, nienapiętych; asymilacja totalna jedynie po samogłosce [a];
- bezsamogłoskowa realizacja końcówki <-en> po *tenues* i *mediae*, jednak bez kontrakcji sylab wskutek upodobnienia całościowego;
- pełna bądź bezsamogłoskowa realizacja końcówki <-en> po spółgłoskach nosowych, płynnych i samogłoskach;
- redukcje w obrębie wokoidów;
- wstępne zwarcie kraniowe w nagłosie sylaby akcentowanej;
- eliminacja apikalnych ruchów artykulacyjnych w często używanych formach wyrazowych, jednak tylko w tempie *allegro*;
- w sylabach nieakcentowanych <-enden> elizja pierwszej samogłoski, w drugiej sylabie rdzeniem sylaby pozostaje samogłoska;
- przejście funkcji rdzenia sylaby przez sonant w końcówkach <-em, -el>.

Dla potrzeb empirycznych niniejszego artykułu wybrano trzech spośród dwudziestu nagranych lektorów. Wszyscy respondenci należeli do grupy wiekowej 20 – 26 lat oraz wychowywali się w północnych Niemczech, posługiwali się niemiecką standardową, co potwierdziły przeprowadzone wcześniej ankiety dotyczące oceny ich wymowy wśród osób odsłuchujących teksty. Wybór mówców z tego regionu nie jest oczywiście przypadkowy. Na obszarze dolnoniemieckim doszło w porównaniu do pozostałych obszarów niemieckojęzycznych do wymiany systemów językowych i wykształtowania wzorców wymowy, orientujących się na formę pisemną. Tym samym dla wielu użytkowników północnoniemiecki wariant wymowy pełni funkcję wzorcową oraz uchodzi za bazę referencyjną przy każdej kodyfikacji wymowy niemieckiej.

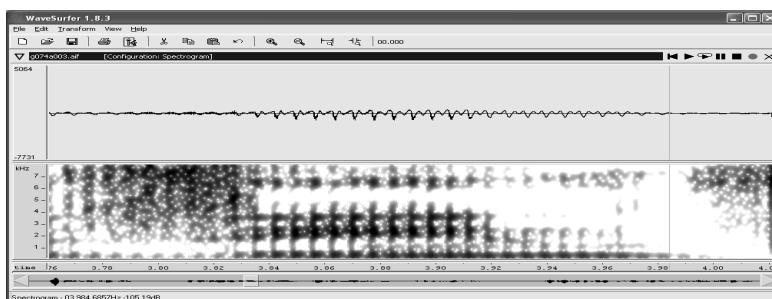
Badany korpus obejmuje zapisane cyfrowo pliki dźwiękowe tekstów czytanych pt. „Der Nordwind und die Sonne” (T1) oraz „Die Buttergeschichte,, (T2). W przypadku tekstu pierwszego czas trwania nagrania wynosi 36 s 256 ms oraz 1 min. 756 ms w przypadku drugiego tekstu. Tempo mowy wahało się od 5,5 do 7 sylab na sekundę, co odpowiada, według Nepperta, konwencji rozmowy. Każdy respondent czytał teksty trzy razy. Wszystkie teksty zostały przetranskrybowane według transkrypcji SAMPA CX, opracowanej przez J. Ch. Wellsa (1995).

Na początku analizie poddano realizację końcówki <-en>, której realizacja stanowi cechę charakterystyczną dla danego poziomu precyzji artykulacyjnej. W większości przypadków jest ona wymawiana bezsamogłoskowo. Jeśli morfem bazowy kończy się spółgłoską z grupy mediae, dochodzi do jej totalnej asymilacji ze spółgłoską nosową, po jej uprzedniej perseweracji ze spółgłoską wybuchową lenis. Tę cechę osłabień głosek, która w starszej literaturze przedmiotu przytaczana jest dla wymowy czasowników posiłkowych „werben” i „haben”, odnotowuje się we wszystkich tekstach czytanych na głos. Poniższy spektrogram przedstawia upodobnienie wsteczne pod względem sposobu artykulacji dwuwarstwowej głoski wybuchowej lenis w wyrazie autosemantycznym <Abend>. Głoska nosowa przejmuje często funkcję rdzenia sylaby. Po elizji głoski szwa można zaobserwować ponadto dalej idące procesy redukcyjne. Alweolarna spółgłoska nosowa upodabnia swoje miejsce artykulacji do poprzedzającej spółgłoski zwartej. W przypadku akceleracji i relaksacji tenuis ulegają dodatkowo lenicji i sonoryzacji.



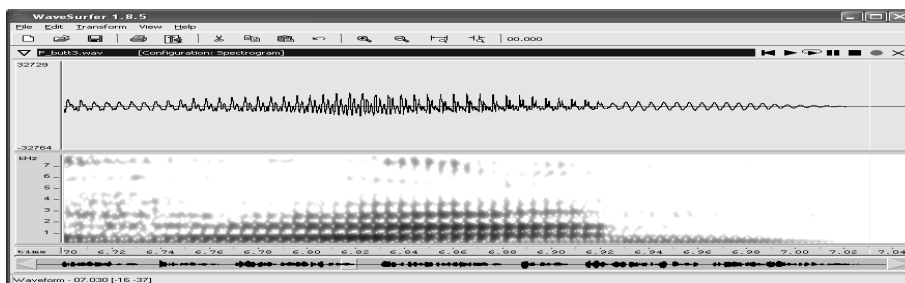
Spekt. 1: [a:_km=t] <Abend> Upodobnienie całkowite bilabialnej głoski wybuchowej lenis w wyrazie autosemantycznym.

W przypadku końcówki <-en> po spółgłoskach drżących i samogłoskach, dla których GWDA podaje raczej wymowę pełną z samogłoską centralną, dochodzi do elizji samogłoski i redukcji liczby sylab. W badanym korpusie fonetycznym pojawiają się takie formy słabe, typowe dla fonostylu rozmowy.



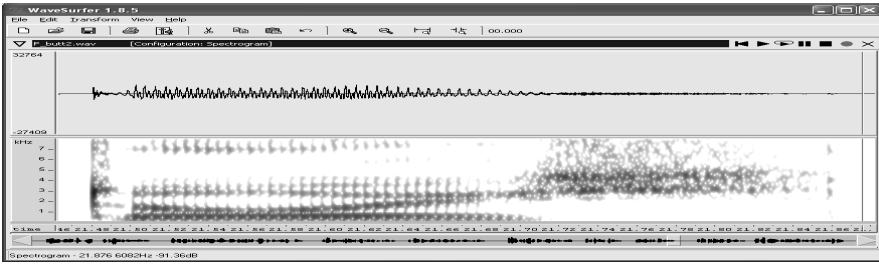
Spekt. 2.: [ze:n] <sehen> synkopa samogłoski szwa oraz redukcja liczby sylab.

W pozycji, w której w mowie reprodukowanej norma wymowy mówi o realizacji spółgłoskowego wariantu /r/, występuje alofon samogłoskowy [6] wskutek synkopy szwa. Od dawna odnotowuje się tu ogólną tendencję do zachowania symetrii w występowaniu swobodnych alofonów spółgłoskowych fonemu /r/ wobec jego zwokalizowanego wariantu, a więc do dystrybucji komplementarnej wariantów spółgłoskowych wobec samogłoskowych, np.: [h2:6_^n].



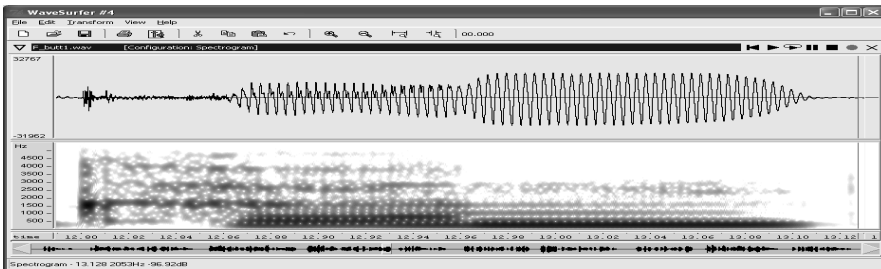
Spekt. 3.: [h2:6_^n] <hören> redukcja sylab po elizji szwa oraz sonoryzacja krtaniowej głóski szczelinowej.

Wskutek zmniejszenia ilości sylab /r/ zmienia swoje pozycje w obrębie sylaby z nagłosu na wygłos, gdzie w sposób analogiczny do powyższego przykładu dochodzi do wokalizacji spółgłoski [?e:6_^ ?o:6_^]. Dotychczas owa pozycja w sylabie zastrzeżona była, przynajmniej na płaszczyźnie fonostylistycznej mowy reprodukowanej, dla alofonów samogłoskowych /r/ jedynie po długich samogłoskach. Dziś do wokalizacji dochodzi w kodzie sylaby także po samogłoskach krótkich, np.: [kU6_^ts dU6_^]. Proces redukcji może naturalnie przebiegać dalej i w ostateczności po uprzedniej elizji /r/ doprowadzić do wzdłużenia zastępczego samogłoski krótkiej .



Spekt. 4: [d_0U6C] <durch> wokalizacja /r/.

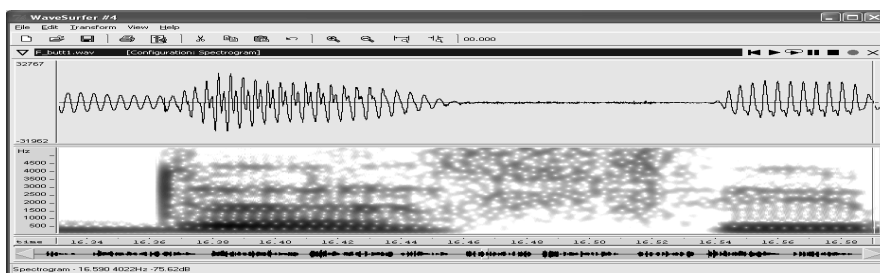
Z podobnym zjawiskiem redukcji końcówki <-en> mamy do czynienia przed spółgłoskami nosowymi. Samogłoska średnia, centralna ulega synkopie. Obok przejścia rdzenia sylaby na spółgłoskę nosową, która dodatkowo upodabnia się pod względem miejsca artykulacji do poprzedzającej głoski, dochodzi do geminacji przy zachowaniu pierwotnej ilości sylab. Następnym krokiem będzie redukcja geminatów i liczby sylab w wyrazie.



Spekt. 5: [k9n] <können> - redukcja liczby sylab po elizji samogłoski szwa.

Uwagę należy zwrócić na to, że osłabieniu najczęściej ulegają spółgłoski alweolarne. K. Kohler (1978) przyczyny tego dopatruje się w ociążalych mięśniach całej masy języka względem zwinnego czubka języka. W całym badanym korpusie wiele spółgłosek tej grupy realizowano w różny sposób. Został on tu przedstawiony w zarysie.

Poniższy spektrogram wizualizuje fryktywizację /d/ po homorganicznej głosce syczącej /s/. Utworzona szczelina poprzedzającego spirantu zostaje przeciągnięta na następny segment. Wobec tego nie dochodzi do prawidłowego kontaktu między artykulatorem aktywnym a pasywnym. Fonem /d/ wymawiany jest jako wariant szczelinowy o wydłużonej, wzmożonej frykcji, często w jej końcowej fazie.

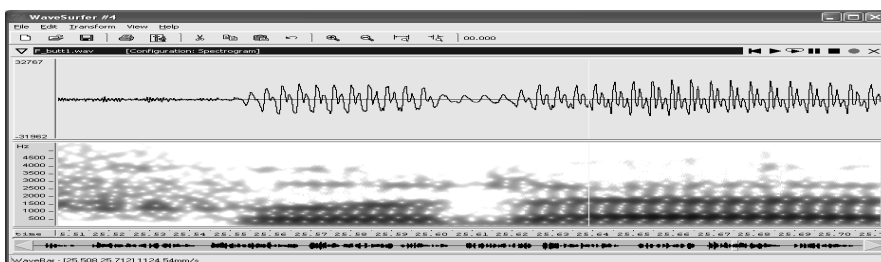


Spekt. 6: [das:I] <dass die> spirantyzacja alveolarnej spółgłoski zwartej po homorganicznym frykatywie.

Podobne zjawisko można zaobserwować we frazie [E_ktv_0ass_rU] <etwas zu>.

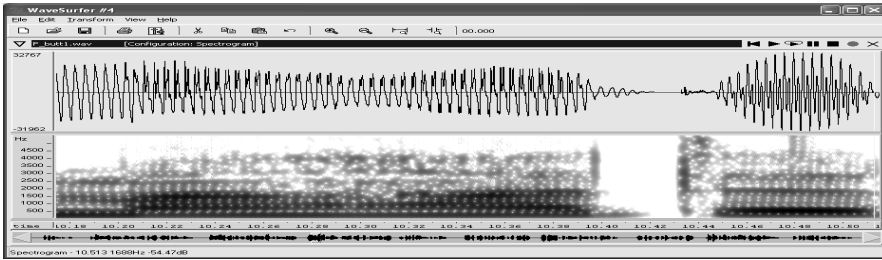
Te formy redukcyjne bez wątpienia przedostały się z płaszczyzny fonostylizacyjnej, typowej dla rozmowy, do fonostylu mowy reprodukowanej. Dziś nie zaskakuje już forma zaimka osobowego <du> w pozycji enklitycznej wobec odmiennej formy czasownika z nagłosowym frykatywem.

W pozycji międzysamogłoskowej dochodzi również do osłabienia długości zwarcia spółgłoski alveolarnej. Dotyczy to przede wszystkim wyrazów synsemantycznych w akceleracji, kiedy to wyrazy funkcyjne pozbawione są energii artykulatoryjnej.



Spekt. 7: [f04E] <vor der> realizacja dźwiękowej spółgłoski uderzeniowej tap w miejscu alveolarnej spółgłoski zwartej.

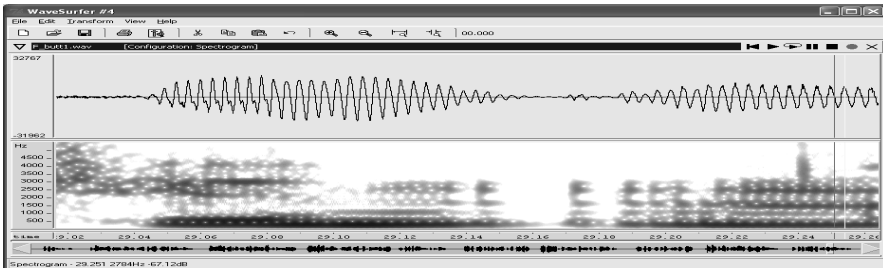
W równym stopniu rozpowszechniona jest apokopa spółgłosek apikalnych w wyrazach funkcyjnych <sonst, ist,>. Owe formy charakterystyczne dla mowy spontanicznej od dłuższego czasu odnotowuje się na wyższych płaszczyznach fonostylizacyjnych, a ich obecność pozostaje w związku z gatunkiem literackim. W analizowanych tekstach (parabola, krótkie opowiadanie) spółgłoski dźwiękowe w synsemantykach jak <ist, nicht, man> ulegają elizji.



Spekt. 8: [ma h\ad_0/t@] <man hatte>.

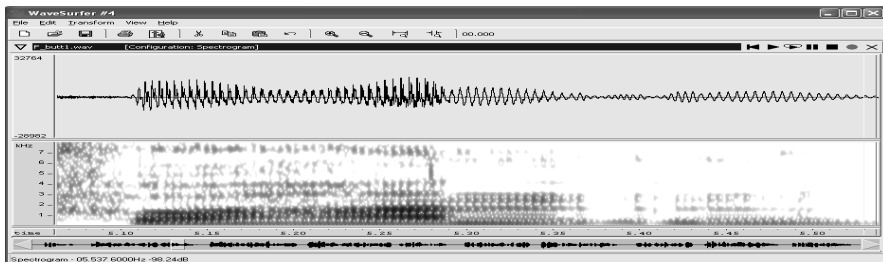
Obok elizji wygłosowego /n/ dochodzi do lenicji interwokalicznego [t].

Za właściwe dla mowy spontanicznej osłabienie precyzji artykulacyjnej, które pojawiało się także w badanym materiale, uchodzi lanryngalizacja grupy tenuis. W sonornym kontekście dźwiękowej spółgłoski zwartej może dojść do zastąpienia płozi faukalnej przez zmiany częstotliwości podstawowej w trakcie fonacji. Ten rodzaj substytucji wiąże się z brakiem aktywności podniebienia miękkiego w następujących kontekstach: spółgłoska nosowa – spółgłoska zwarta – spółgłoska nosowa lub spółgłoska boczna – spółgłoska zwarta – spółgłoska nosowa.



Spekt. 9: [hInn_kn=] <hinten> laryngalizacja dźwiękowej spółgłoski zwartej Fortis.

Procesy redukcji na poszczególnych poziomach precyzji nie zachodzą oczywiście pojedynczo, lecz należą do kompleksu wielu ułatwień artykulacyjnych, które się wzajemnie warunkują i ze sobą wiążą. Poniższy spektrogram wizualizuje taki zespół redukcji głoskowych.

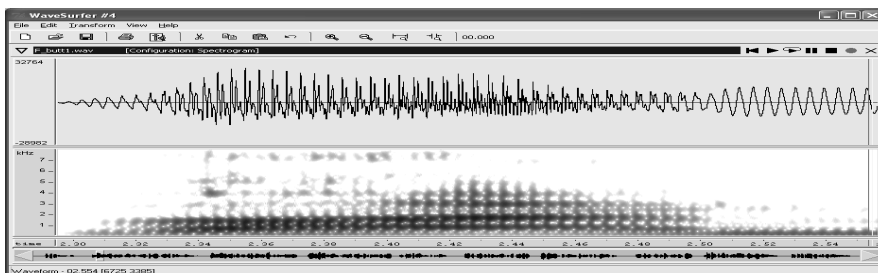


Spekt. 10: [fOh\ann_kn=] <vorhanden>.

Należy oprócz tego nadmienić, że procesy redukcyjne, które zaobserwowano w mowie reprodukowanej, w równym stopniu dotyczyły samogłosek.

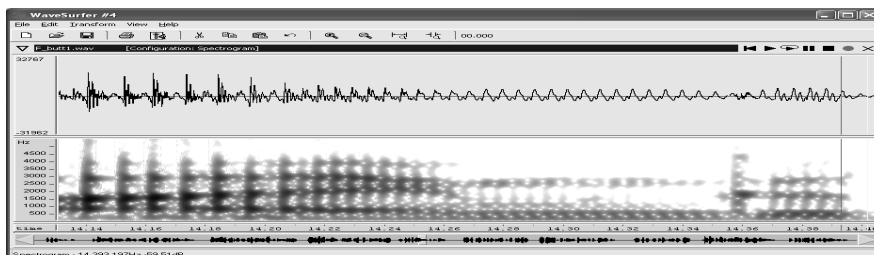
Zatem spektrogram 11 unaocznia zmiany jakościowe i ilościowe wokoidu [o:]. Zwokalizowany segment [6_^] zanikł. Ponadto dochodzi do sonoryzacji krtanowego frykatywu [h] oraz redukcji spółgłoski [d], której funkcję dystynktywną przejmuje nieregularna częstotliwość tonu podstawowego.

Zmiany cech ilościowych i jakościowych samogłosek dotyczą przede wszystkim wyrazów synsemantycznych, przy czym rodzaj redukcji w dużej mierze zależy do tempa mowy, relaksacji artykulatorów, pozycji w syntagmie oraz wagi semantycznej.



Spekt. 11: [va:@m] <war in (Berlin)> asymilacja totalna [r] po samogłosce [a:], centralizacja krótkiego, nienapiętego [ɪ] w przyimku.

Z powyższego spektrogramu wynika, że krótka, nienapięta samogłoska [ɪ] straciła większość swoich cech dystynktywnych. Obok centralizacji miejsca artykulacji [ɪ] nie realizuje się wstępnego zwarcia krtanowego, a po elizji [6] w [va:] dochodzi do kontrakcji obu wyrazów funkcyjnych. Upodobnienie wsteczne miejsca artykulacji alveolarnej spółgłoski nosowej do dwuwargowej spółgłoski zwartej świadczy o tym, że procesy redukcji, które determinują poszczególne fonostyle, wykraczają poza granice morfemu i wyrazu.



Spekt. 12: [a_kINg@] <einge(troffen)> asymilacja regresywna miejsca artykulacji.

Poza zaprezentowanymi spektrograficznie w niniejszym artykule formami redukcijnymi, które są typowe są dla fonostylu rozmowy, pojawiały się także w badanym korpusie mowy reprodukowanej następujące osłabienia artykulacyjne:

- [z_0On@n] <sondern> asymilacja totalna [d] w połączeniu [nd], także na granicy wyrazów [In:@m] <in dem>;
- [z_0OIC@s] <solches> Moullierung spółgłoski bocznej;
- [tsImIC] <ziemlich> elizja spółgłoski bocznej [l];
- [dO:d_0] <dort> wzdłużenie kompensacyjne krótkiego i nienapiętego [O] po elizji spółgłoskowego wariantu /r/;
- substytucja wstępnego zwarcia krtaniowego przez laryngalizację [fo a_kIm la:n] <vor einem Laden>.

4. Implikacje dydaktyczne

Badanie empiryczne losowo wybranych zjawisk fonetycznych udowadnia, że formy redukcyjne uznane za typowe dla mowy spontanicznej mają zastosowanie nie tylko w potocznych codziennych rozmowach, lecz pojawiają się również w mowie reprodukowanej. Tezę tę potwierdza fakt, że niemiecka wymowa standardowa jest różnicowana pod względem stylistycznym i nie należy traktować jej jedynie jako normy egzogenicznej. Formy zredukowane nadają mowie reprodukowanej harmonii i naturalności, a co za tym idzie autentyczności. Podobnie jak w mowie spontanicznej formy słabe i prozodia warunkują się i są nieodzownym elementem każdego języka naturalnego.

W związku z powyższym należałoby już na kursie fonetyki języka niemieckiego uświadomić uczącym się ową heterogeniczność niemieckiej wymowy standardowej. Nie oznacza to jednak, że wymowa poszczególnych form fonostylistycznych powinna zostać aktywnie opanowana przez uczących się. Z materiałem zawierającym różne warianty fonostylistyczne i odpowiednio zdydaktyzowanym, studenci powinni najpierw zapoznać się w sposób bierny. W tym celu należałoby zastosować ćwiczenia dyskryminacyjno-identyfikacyjne, w których uczący się muszą rozróżnić formy pełne od redukcji. Innym typem ćwiczeń jest zapisywanie fraz przetranskrybowanych lub osłuchanych ortograficznie. Tak np. frazę [d_0U_x hasn=], w której zaszła spirantyzacja spółgłoski dźwiękowej oraz doszło do synkopy uprzednio scentralizowanej samogłoski, można w zależności od kontekstu zapisać ortograficznie w dwojaki sposób: <du hast den> lub <du hast ihn>. Takie ćwiczenie uświadamia oraz uwrażliwia ucznia na różne warianty wymowy w obrębie wymowy standardowej. Umiejętność prawidłowego odczytywania kodu w znacznym stopniu podnosi ogólną sprawność rozumienia ze słuchu. Często słyszymy od studentów będących pierwszy raz zagranicą, że pomimo znajomości słów nie są w stanie całkowicie zrozumieć przekazu w języku obcym. Nie można w żadnym wypadku wszystkiego tłumaczyć tym, że wymowa native speakera była nacechowana dialektalnie. Wręcz przeciwnie coraz rzadziej można spotkać ludzi młodego pokolenia posługujących się aktywnie dialektem. Większość z nich używa endogenicznej wymowy standar-

dowej, to znaczy takiej, która dopuszcza nieliczne cechy regiolektalne, w szczególności w zakresie prozodyki. Wymowa ta jednak jest bardzo zróżnicowana pod względem fonostylistycznym. W związku z tym ćwiczenia słuchowe uwrażliwiające uczących się na formy słabe wydają się być nieodzownym elementem kompetencji fonetycznej każdego przyszłego germanisty.

BIBLIOGRAFIA

- BELLMANN G. (1983), *Probleme des Substandards im Deutschen*, (w:) K. J. Mattheier (red.) *Aspekte der Dialekttheorie*. Tübingen, 105-133.
- DŁUSKA M. (1976), *Prozodia języka polskiego*. (wyd. 3). Warszawa.
- HOINKES U. (1997), *Varietät und Standard im Sprachkontakt. Überlegungen zu einem neuen Konzept sprachlicher Standardisierung*, (w:) K. J. Mattheier (red.), *Norm und Variation* (= *Angewandte Linguistik* 32). Tübingen, 37-52.
- KOHLER K. (1979), *Kommunikative Aspekte satzphonetischer Prozesse im Deutschen*, (w:) *Phonologische Probleme des deutschen*. *Studien zur deutschen Grammatik*, 10 (1979), 5-30.
- KOHLER K. (1995), *Einführung in die Phonetik des Deutschen*. Berlin.
- KRECH E.-M. (1997), *Untersuchungen der Sprechrealität – Grundlagen für die Kodifizierung von Aussprachenormen*, (w:) K. J. Mattheier (red.), *Norm und Variation*. (= *Angewandte Linguistik* 32), Tübingen, 93-104.
- KUZMENKO T. (2006), *Untersuchungen zur Stabilität/Instabilität der distinktiven Merkmale deutscher Vokalphoneme in verschiedenen Textsorten*, IKP-Arbeitsbericht NF 23. http://www.ikp.uni-bonn.de/forschung/ikp-arbeitsberichte-neue-folge/IKP-AB_23_kuzmenko.pdf (01.02.2010).
- KUZMENKO T. (2008), *Modifikation der betonten Vokale in verschiedenen Textsorten*. http://www.nbu.gov.ua/portal/Soc_Gum/Gvu/2008_3/17.pdf (01.02.2010).
- MANGOLD M. (1990), *Duden-Aussprachewörterbuch* (wyd. 3). Mannheim.
- MEINHOLD G. (1973), *Deutsche Standardaussprache - Lautschwächungen und Formstufen*. Jena.
- MEINHOLD G. (1986), *Phonostilistische Ebenen in der deutschen Standardaussprache*, (w:) *Deutsch als Fremdsprache* 5 (1986), 288-293.
- NEPPERT J. (1999), *Elemente einer akustischen Phonetik*. Hamburg.
- RUES B. (1993), *Lautung im Gespräch. Ergebnisse einer empirischen Untersuchung* (= *Forum Phonetikum* Bd. 53). Frankfurt am Main.
- RUES B. (1995), *Standardaussprache im Gespräch und Phonetikunterricht*, (w:) *Deutsch als Fremdsprache* 32/2 (1995), 111-118.
- RUES B. (1997), *Angemessenheit und Aussprachenorm in Sprecherziehung und Zweitspracherwerb*, (w:) K. J. Mattheier (red.), *Norm und Variation*. (= *Angewandte Linguistik* 32), Tübingen, 117-127.
- SIEBS T.: H. de Boor, H. Moser, C. Winkler. (red.) (1969) *Siebs. Deutsche Aussprache* Berlin.
- SKOCZEK R. (2006), *Zur Exemplifizierung ausgewählter Reduktionsformen im Gespräch als Ausdruck des endogenen Aussprachestandard*, (w:) J. Krajka, J. Krieger (red.), *Lubelskie Materiały Neofilologiczne* 29/30, 129-147.
- SKOCZEK R. (2008), *Der endogene Aussprachestandard in Norddeutschland. Zu Lautmustern des Norddeutschen und seinen Auto- und Heterostereotypen*, (praca doktorska). Lublin.
- STEGER H. (1967), *Gesprochene Sprache. Zu ihrer Typik und Terminologie*, (w:) H. Steger (red.), *Satz und Wort im heutigen Deutsch*. Düsseldorf, 259-291.
- STOCK E. (1996), *Deutsche Intonation*. Langenscheidt.

STÖTZER U. (1982), *Großes Wörterbuch der deutschen Aussprache*. Leipzig.

WELLS, J. Ch. (1995), *Computer-coding the IPA: a proposed extension of SAMPA*. University College London.

**Phonostylistic characteristics of spontaneous speech in reproduced texts.
Acoustic analysis and teaching implications**

The article deals with phonostylistic features of spontaneous speech in reproduced texts. At the beginning the author outlines the current state of research. With reference to that, he illustrates phonetic reductions in reproduced texts by means of spectrograms. Special emphasis is placed on alveolar consonants which display a particular tendency towards simplification. Finally, the issue of vowel reduction is discussed. The article ends with teaching implications.